

Nad Ziemię nadciąga burza magnetyczna

3 lipca 2018

Słaba burza magnetyczna kategorii G1, w pięciostopniowej skali przejdzie przez Ziemię 23 lipca, magnetosfera będzie wykazywać wzmożoną aktywność 15, 20 i 22 lipca. Tak wynika z prognozy Laboratorium Astronomii Rentgenowskiej Słońca Instytutu Fizycznego im. Lebediewa RAN.

Burze magnetyczne, klasyfikowane jako wydarzenie stopnia G1 w skali pięciostopniowej, mogą prowadzić do słabych fluktuacji w systemach energetycznych, a także wywierać nieduży wpływ na systemy zarządzania aparatami kosmicznymi. Ponadto mogą pojawiać się zorze polarne w wysokich szerokościach geograficznych od 60 stopni w górę.

Poprzednie burze magnetyczne miały miejsce 28 czerwca, 6 i 7 maja, a największa w 2018 roku – 20 kwietnia. Podobną intensywność w maksimum miał tylko jeden sztorm magnetyczny, do którego doszło w nocy z 18 na 19 marca. Długość trwania maksymalnej fazy wyniosła wówczas zaledwie 2,5 godziny – zauważają astronomowie.

Przechodzenie Ziemi przez potoki wiatru słonecznego nie jest jakimś nadzwyczajnym wydarzeniem i często dochodzi do niego gdy aktywność słoneczna osiąga minimum. Ma to związek z tym, że podczas minimum aktywności znacznie słabnie pole magnetyczne Słońca, które częściowo traci swoją zdolność do utrzymywania plazmy słonecznej w pobliżu powierzchni gwiazdy.

W efekcie wyraźnie nabierają prędkości i masy uciekające od Słońca strumienie substancji, które właśnie składają się na wiatr słoneczny. Kilka takich dłuższych serii geomagnetycznych zakłóceń wystąpiło w ubiegłym roku, gdy Słońce przechodziło do fazy minimalnej aktywności.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)